



Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny
Sekcja Rolnictwa, Rozwoju Wsi i Środowiska Naturalnego

Komentarze zainteresowanych podmiotów
na temat przeglądu unijnych ram legislacyjnych produkcji ekologicznej
i znakowania produktów ekologicznych

Na wniosek Parlamentu Europejskiego EKES zbiera i analizuje uwagi zainteresowanych podmiotów na temat funkcjonowania w ostatnich latach unijnych ram legislacyjnych produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych. Ma to na celu wykrycie niedociągnięć, które można naprawić w nowym prawodawstwie, a także ocenę, czy niedawno wysunięte wnioski Komisji Europejskiej mogą rozwiązać nieuregulowane jeszcze problemy. Ocena ta przyczyni się także do prac nad obecnie przygotowywaną opinią EKES-u (NAT/647).

Bylibyśmy wdzięczni za ustosunkowanie się do poniższych pytań i przestanie nam odpowiedzi do 11 czerwca 2014 r.

Kwestionariusz

1. Czy uważają Państwo, że obecne ramy prawne produkcji ekologicznej i znakowania (rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007) przyczyniły się do zrównoważonego rozwoju produkcji ekologicznej w UE? Jeśli tak, czy mogliby Państwo przytoczyć kilka przykładów z Państwa branży?

Obecne ramy prawne służą zrównoważonemu rozwojowi produkcji ekologicznej w Polsce. Na podstawie corocznego raportu Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych wynika, że obszar zajmowany przez ekologiczne użytki rolne certyfikowane po okresie przestawiania i w czasie tego okresu w roku 2013 wynosił 661 687,30 ha co w porównaniu z rokiem 2009 - 416 261 ha zwiększył się o około 30%. Powiększyła się również liczba gospodarstw ekologicznych z 17 423 do 25 944. Zwiększyła się również liczba przetwórci z 277 do 312. Jest to niewielka zmiana, zwłaszcza, że większość z nich to po prostu paczkownie produktów ekologicznych z certyfikatem. Tutaj rozporządzenie nr 834/2007 zdecydowanie nie wpłynęło na rozwój przetwórstwa ekologicznego, ale zadecydowały też o tym inne czynniki jak zbyt restrykcyjne wymagania higieniczne dostosowane do dużych zakładów. Pomimo sporego obszaru ekologicznych użytków rolnych produkcja produktów ekologicznych nie zwiększyła się odczuwalnie. Potwierdza to struktura upraw zanotowana w roku 2012 - największy udział w powierzchni upraw rolnych miały łąki i pastwiska, przy czym udział ten wynosił 35,4%. Na drugim miejscu znajdowały się uprawy roślin na paszę, które zajmowały 33,7% użytków rolnych. Zboża stanowiły 18,6% ekologicznych użytków rolnych. Pozostałe grupy upraw zajmowały łącznie 12,3% użytków rolnych. Dlatego spora część produktów ekologicznych dostępnych dla polskiego konsumenta to produkty importowane. Importujemy również ekologiczne pasze dla zwierząt, gdyż w Polsce nie ma przetwórci pasz.

2. Jakie były główne problemy związane z rozporządzeniem nr 834/2007, które napotkała Państwa organizacja?

- **obciążenia administracyjne** - nie
- **niepewność prawna** - nie
- **brak ochrony konsumentów** – nie, chociaż zdarzały się na rynku niewłaściwie oznakowane produkty nie-ekologiczne udające ekologiczne, ale były to wydarzenia incydentalne
- **niejasność oznakowania** – nie zawsze był stosowany znak unijny, często znak ekologiczny stosowany w Niemczech, a również tylko nr certyfikatu i jednostki kontrolnej, co powodowało zamieszanie
- **niewystarczający system kontroli** - nie
- **rola organizacji pozarządowych i zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego** – praktycznie w minimalnym stopniu.
- **dyskryminacja wobec producentów z krajów trzecich** - nie
- **inne (proszę określić):**

3. W jakim stopniu, Państwa zdaniem, nowy wniosek Komisji dotyczący rozporządzenia w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych (COM(2014) 180) oraz Plan działania na rzecz przyszłości produkcji ekologicznej w Unii Europejskiej (COM(2014) 179) rozwiąże nieuregulowane problemy?

Nowy wniosek Komisji może tylko zwiększyć ilość problemów, bądź ograniczyć rozwój zwłaszcza w krajach Europy Centralnej, gdzie rolnictwo ekologiczne rozwija się krócej z kilku powodów:

Praktycznie brak rynku ekologicznych nasion (zwłaszcza warzyw), wegetatywnego materiału rozmnożeniowego, ekologicznych pasz białkowych (w Polsce brak przetwórci takich pasz) i ekologicznych zwierząt. Zapotrzebowanie na te produkty pokrywamy importem, co ogranicza rozwój rolnictwa ekologicznego i wpływa na cenę produktu finalnego. Ekologiczna produkcja zwierzęca jest już i tak bardzo niewielka, a świadczy o tym wydana ilość pozwoleń na odstępstwa (12 na 2168 ogólnej liczby wniosków złożonych w 2013) i przy zaostrzonych wymogach może się jeszcze zmniejszyć.

Pozytywnie natomiast oceniam zakaz produkcji ekologicznej i konwencjonalnej w jednym gospodarstwie. Taki obowiązek był w polskim prawodawstwie dot. rolnictwa ekologicznego przed wejściem do UE. Wpłyne to korzystnie na środowisko i żyzność gleby i tym samym na plonowanie.

4. Czy uważają Państwo, że wniosek Komisji dotyczący nowego rozporządzenia (COM(2014) 180), w jego obecnej formie, faktycznie może wyeliminować regulacyjne i administracyjne przeszkody, które napotyka rozwój rolnictwa ekologicznego?

Wniosek Komisji dotyczący nowego rozporządzenia niestety nie wyeliminuje obecnych regulacyjnych i administracyjnych przeszkód, a tylko niestety dołoży nowych, co może wpłynąć na stan rolnictwa

ekologicznego w Polsce.

5. Czy może się on przyczynić do zwiększenia zaufania konsumentów?

Praktycznie nie będzie miał wpływu na zaufanie konsumentów, ale może ograniczyć różnorodność krajowej oferty i będą skazani na import produktów ekologicznych z EU i krajów trzecich

6. Czy może zapewnić uczciwą konkurencję między producentami z UE i z krajów trzecich?

Trudno to ocenić, ponieważ do tej pory nie spotkaliśmy się ze zjawiskiem nieuczciwej konkurencji, więc nie bardzo wiemy jakby to działało z nowym rozporządzeniem.

7. Jakie dodatkowe elementy pragnęliby Państwo znaleźć we wnioskach Komisji (COM(2014) 179/180)?

Na pewno przydały by się elementy, które stymulowałyby rozwój przetwórstwa ekologicznego w Polsce, ale powinny być włączone po głębokiej analizie sytuacji jaka obecnie występuje.

Dziękuję Państwu za uwagę!